

GADAJĄCA PAPUGA

Och, papugo, co gadasz?
Co gadasz tak dużo
Gadasz, papugujesz
Dużo o wszystkich wiesz
Ale po co tajemnice ich zdradzasz też
Przestań, przestań gadać
Proszą przyjaciele twoi
Tym gadaniem dręczysz wszystkich swoich
Może pójdziesz do doktora
Radzi Tobie przyjaciółka twoja
Może doktor by cię zbadał
Może by coś poradził
Coś odpowiedniego ci zapisał
Co by dziób twój się zaciskał
Kiedy chciałabyś coś nieodpowiedniego gadać
Papugować, obgadywać
Może byś spokojną była
Nie plotkowała
I mniej gadała
I byś swoimi tylko sprawami się zajmowała
I to co trzeba papugo
Tylko byś gadała

I cóż poszła do doktora
I tak gada
Jestem bardzo chora
Gadam stale
Obgaduję i po wszystkich papuguję
Bardzo proszę panie doktorze o poradę
O pomoc, bo przyjaciół tracę
Lepiej już będzie jak głos mój stracę
Doktor spod okularów zerka
Patrzy na nią i mówi spójrz do lusterka
Popatrz czy to ładnie jak dziób twój stale otwierasz
Nie zamykasz go wcale
Mucha ci wleci, komar do dzioba
To nie są żarty
Jak ja mam pomóc tobie
Lekarstwa nie mam
Ale pamiętaj
Mniej gadaj
Mniej plotkuj
I nie papuguj
Tak radzę ja jak radzą przyjaciele
Na uwadze miej tylko swoje sprawy
Gadaj to co trzeba
Przestraszyła się papuga
I tak odpowiedziała
Będę skromna i cicha
Mniej będę gadała i już nigdy nie plotkowała

Po niedługim czasie tak sobie pomyślała,
Że jednak będzie gadała
Wie o tym, że na próżno przyrzekała
Bo bez gadania żyć już nie umiała

Będę, będę gadała!
Tak pomyślała
I tak rozgoryczona krzyczała
Wszystkim o tym oznajmiała
Nigdy gadać nie przestanę
Ale będę tylko mądrze gadała
Nie będę już plotkowała
Ani też papugowała
Ale będę, będę gadała!
Zastanawia mnie tylko jedno
Czy będę wtedy wszystko wiedziała?
O mych bliskich
O znajomych
O przyjaciółach
Lecz muszę zawsze pamiętać
Słowa Pana doktora
Papugo mniej gadaj
A najważniejsze to to
Byś nie plotkowała
I nigdy już nie papugowała
Tak teraz już przyrzekam
Wobec wszystkich, że słowa będę zawsze dotrzymywała.

Grażyna Schneider